

POSTANOWIENIE

Dnia 22 września 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Aleksander Stępkowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Oktawian Nawrot

Stanisław Michał Lesień (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z wniosku M. K.

z udziałem E. K., M. K.

o stwierdzenie nabycia spadku,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 22 września 2021 r.

skargi nadzwyczajnej wniesionej przez Prokuratora Generalnego od postanowienia Sądu Okręgowego w K. z 30 września 2010 r., sygn. II Ca (...),

1. oddala skargę nadzwyczajną,

2. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania przed Sądem Najwyższym.

UZASADNIENIE

Skargą nadzwyczajną wniesioną 28 października 2019 r. Prokurator Generalny, na podstawie art. 89 § 1 i 2 w zw. z art. 115 § 1 i § 1a ustawy z 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (t.j. Dz.U. 2019, poz. 825 ze zm., dalej: u.SN lub ustawa o Sądzie Najwyższym), z uwagi na konieczność zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, zaskarżył w całości prawomocne postanowienie Sądu Okręgowego w K. z dnia 30 września 2010 r. sygn. akt II Ca (...) w sprawie z wniosku M. K. przy uczestnictwie E. K. i M. K. o stwierdzenie nabycia spadku po F. K. i J. K..

Na zasadzie art. 89 § 1 pkt 1, pkt 2 i pkt. 3 u.SN, zaskarżonemu postanowieniu zarzucił:

1. naruszenie zasad, wolności i praw człowieka i obywatela, określonych w art. 21 ust. 1, art. 64 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, takich jak: prawo do własności oraz prawo do dziedziczenia, poprzez orzeczenie w przedmiocie stwierdzenia nabycia spadku pomimo niepodjęcia przez Sąd orzekający obligatoryjnych czynności, celem ustalenia prawidłowego kręgu spadkobierców po zmarłym w dniu 23 października 1989 r. F. K. co naruszyło prawo do własności prawidłowo ustalonego kręgu spadkobierców wobec majątku spadkowego;
2. naruszenie w sposób rażący prawa, tj.:
 1. art. 670 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na braku przeprowadzenia z urzędu badania, którzy ze spadkobierców powołanych z ustawy do spadku odpowiadają warunkom przewidzianym do dziedziczenia gospodarstwa rolnego wedle przepisów obowiązujących na dzień otwarcia spadku po zmarłym w dniu 23 października 1989 r. F. K., tj. zgodnie z art. 1059 k.c. w brzmieniu nadanym przez ustawę z dnia 26 marca 1982 r. o zmianie ustawy - Kodeks Cywilny (Dz.U. 1982, nr 11 poz. 81), nie natomiast, jak uczyniły to Sądy obu instancji, na dyspozycji art. 1059 Kodeksu cywilnego w brzmieniu nadanym przez ustawę z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy - Kodeks Cywilny (Dz.U. 1990, nr 55 poz. 321), która weszła w życie dnia 2 października 1990 r. zatem rok później aniżeli nastąpiła śmierć spadkodawcy - F. K. (data otwarcia spadku 23 października 1989 r.);
 2. art. 385 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c., poprzez oddalenie apelacji uczestnika, pomimo stwierdzenia zasadności stawianych w niej zarzutów, wynikające z nie wyjaśnienia i pozostawienia przez Sąd II Instancji poza oceną okoliczności faktycznych dotyczących szczególnych warunków dziedziczenia gospodarstw rolnych w chwili otwarcia spadku po F. K. oraz oparcie rozstrzygnięcia na materiale dowodowym zebranym w celu wykazania przesłanek szczególnych warunków dziedziczenia gospodarstw rolnych na stan prawny nie obowiązujący w chwili śmierci spadkodawcy, doprowadzając tym samym do oceny materiału dowodowego w sposób

przekraczający swobodną ocenę dowodów, wyrażającą się w przyjęciu przez Sąd II instancji, iż uczestnik postępowania nie posiada uprawnień do dziedziczenia gospodarstwa rolnego po zmarłym ojcu (F. K.);

3. oczywistą sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez przyjęcie, iż uczestnik M. K. nie posiada uprawnień do dziedziczenia gospodarstwa rolnego po zmarłym w dniu 23 października 1989 r. F. K., podczas gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż pracował on również w gospodarstwie rolnym, a zwłaszcza pomagał zmarłemu ojcu w jego prowadzeniu.

Na podstawie art. 91 § 1 u.SN Prokurator Generalny wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w K. z pozostawieniem temu sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania ze skargi nadzwyczajnej.

Prokurator Generalny przedstawiając stan faktyczny wyjaśnił, że postanowieniem z 9 kwietnia 2010 r. (VI Ns (...)) Sąd Rejonowy w K. na wniosek M. K., przy uczestnictwie E. K. i M. K., stwierdził, że spadek po F. K., ostatnio zamieszkałym w P., zmarłym w dniu 23 października 1989 r. w K. na podstawie ustawy nabyły wprost dzieci: M. K., E. K. i M. K. po 1/3 części (punkt I), oraz że wchodzące w skład spadku po F. K. gospodarstwo rolne nabyły: M. K. i E. K. po 1/2 części (punkt II). Nadto Sąd Rejonowy stwierdził, iż spadek po J. K. ostatnio zamieszkałej w P., zmarłej w dniu 24 marca 2008 r. w B. nabyły na podstawie ustawy wprost dzieci: M. K., E. K. i M. K. po 1/3 części (punkt III).

Apelację od wskazanego postanowienia wniósł uczestnik M. K.. Zaskarżając go w części, tj. w zakresie punktu II, wnioskował o jego zmianę poprzez stwierdzenie, iż wchodzące w skład spadku po F. K. gospodarstwo rolne nabyli: M. K., E. K. i M. K. po 1/3 części, ewentualnie uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy w K. postanowieniem z 30 września 2010 r., sygn. II Ca (...) oddalił apelację uczestnika postępowania M. K..

Sąd Okręgowy uznał, że Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, znajdujących uzasadnienie w materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie, podzielił je i przyjął za własne.

W uzasadnieniu wskazał, że pomimo tego, iż zasadny jest zarzut naruszenia prawa materialnego, tj. art. 1058 i art. 1059 k.c., poprzez ich nieprawidłowe zastosowanie w brzmieniu nadanym przez ustawę z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz.U. 1990, nr 55, poz. 321), która weszła w życie z dniem 1 października 1990 r., a zatem po otwarciu spadku, to jednak w ocenie Sądu Okręgowego orzeczenie Sądu Rejonowego, mimo częściowo błędnego uzasadnienia, odpowiada prawu i jako takie nie wymagało zmiany.

Sąd Okręgowy przywołał przepisy Kodeksu cywilnego regulujące dziedziczenie gospodarstw rolnych w brzmieniu z chwili śmierci spadkodawcy F. K. i wskazał, że gospodarstwo rolne może dziedziczyć z ustawy tylko ten spadkobierca, który spełnia warunki określone w tych przepisach w chwili otwarcia spadku. Sąd Odwoławczy doszedł do przekonania, iż warunki te w chwili śmierci spadkodawcy spełniały jedynie uczestniczka E. K. (która ukończyła 2 letni kurs przysposobienia rolniczego) oraz wnioskodawczym M. K. (która w chwili otwarcia spadku pracowała stale bezpośrednio przy produkcji zarówno w gospodarstwie należącym do ich matki J. K., jak również ojca F. K. (k. 11)). Sąd Okręgowy podkreślił, że apelujący nie kwestionował okoliczności wskazujących na to, że wnioskodawczyni i uczestniczka spełniają wymogi konieczne do dziedziczenia, bowiem wnioskował o zmianę zaskarżonego postanowienia jedynie w ten sposób, aby stwierdzić, że wchodzące w skład spadku po F. K. gospodarstwo rolne na podstawie ustawy oprócz sióstr nabył także on, w równych z siostrami udziałach wynoszących 1/3 całości gospodarstwa.

Sąd Odwoławczy doszedł natomiast do przekonania, iż M. K. nie odpowiadał warunkom koniecznym dla nabycia własności nieruchomości rolnej w drodze przeniesienia własności, gdyż w chwili śmierci ojca nie pracował stale bezpośrednio przy produkcji w żadnym gospodarstwie rolnym (około 1978 roku wyprowadził się z domu i nigdy nie pracował w rolnictwie, albowiem rozpoczął studia w szkole lotniczej w D., następnie mieszkał w B., będąc w domu rodzinnym jedynie sporadycznie przy okazji świąt), ani nie spełniał żadnego z pozostałych warunków dziedziczenia gospodarstw rolnych (nie był w chwili otwarcia spadku osobą małoletnią, nie pobierał także nauki zawodu, nie uczęszczał w tym czasie do szkoły, nie był również osobą trwale niezdolną do pracy).

Od wskazanego orzeczenia M. K. wniósł skargę kasacyjną. Postanowieniem z dnia 3 czerwca 2011 r., sygn. III CSK 68/11 Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi do rozpoznania. Sąd Najwyższy wskazał, że wniesiona przez uczestnika skarga kasacyjna nie spełnia wymagań z art. 398⁹ § 1 k.p.c. ani w zakresie zarzutu naruszenia art. 1058 i 1059 k.c., ani obraży art. 670 § 2 k.p.c., zwłaszcza że skarżący nie wskazał, jakie dowody sąd miałby dopuścić z urzędu w celu ustalenia, czy w skład majątku spadkowego wchodzi gospodarstwo rolne oraz uznał, że na nieporozumieniu polega powołanie w skardze zarzutu naruszenia art. 385 k.p.c.

Prokurator Generalny uzasadniając podstawy skargi nadzwyczajnej, w pierwszej kolejności wskazał, że wystąpienie ze skargą nadzwyczajną jest konieczne dla zapewnienia zgodności orzeczenia z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej (s. 9 skargi). Skarżący zawarł wyjaśnienia dotyczące tej zasady oraz wskazał, że brak prawidłowego zastosowania bezwzględnie obowiązujących przepisów określających obowiązki sądu spadku poprzez nieprzeprowadzenie z urzędu badania, kto ze spadkobierców posiada uprawnienia do dziedziczenia gospodarstwa rolnego wedle przepisów obowiązujących na dzień otwarcia spadku skutkowało wydaniem orzeczenia, którego zaskarżenie niniejszą skargą jest konieczne dla zapewnienia zgodności z ww. zasadą (s. 9 skargi).

Prokurator Generalny wskazał, że Sąd orzekający w niniejszej sprawie zobowiązany był do respektowania zasad konstytucyjnych oraz chronionych konstytucyjnie wolności i praw człowieka i obywatela, w tym wskazanych w art. 21 ust. 1 oraz w art. 64 Konstytucji oraz wyjaśnił konstytucyjne pojęcie prawa własności i prawa dziedziczenia (k. 10). Podkreślił, że stwierdzenie dziedziczenia niezgodnie z prawem narusza prawo do własności nabyte z chwilą otwarcia spadku przez osoby będące spadkobiercami (k. 9).

Prokurator Generalny argumentując rażące naruszenie zaskarżonym postanowieniem prawa procesowego tj. art. 670 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie przywołując orzecznictwo Sądu Najwyższego wskazał, że przepis ten nakłada na sąd obowiązek aktywnego działania niezależnie od twierdzeń, wniosków i argumentów zainteresowanych. Zauważył, że w niniejszej sprawie treść złożonych zapewnień spadkowych uczestników, na które powołał się Sąd w

uzasadnieniu, nie zwalniała go od ustalenia, którzy ze spadkobierców powołanych z ustawy do spadku odpowiadają warunkom przewidzianym do dziedziczenia gospodarstwa rolnego wedle przepisów obowiązujących na dzień otwarcia spadku (s. 11-12). Jak podkreślił, w niniejszej sprawie nie zostało ustalone, jaki charakter miało gospodarstwo rolne będące przedmiotem niniejszego postępowania, a zwłaszcza czy była w nim prowadzona produkcja roślinna, czy prowadzono hodowlę inwentarza żywego, co wpływa na zakres prac (przy produkcji roślinnej konieczne jest wykonywanie kilku prac w roku), a także nie ustalono jakie czynności w gospodarstwie rolnym były wykonywane przez poszczególnych spadkobierców, ani nie powołano świadków celem wyjaśnienia sprzecznych zeznań uczestników (s. 12). Okoliczności te pozwoliłyby natomiast na rzetelne ustalenie kręgu spadkobierców uprawnionych do dziedziczenia gospodarstwa rolnego. Prokurator Generalny wskazał też, że we wniosku o wywiedzenie skargi nadzwyczajnej M. K. powołuje, iż odbył w czasie służby wojskowej w latach 80-tych kurs przysposobienia rolniczego, co z niewiadomych przyczyn nie stało się przedmiotem badania przez Sądy orzekające w niniejszej sprawie.

Skarżący uwzględniając orzecznictwo i doktrynę przedstawił interpretację przepisów regulujących dziedziczenie gospodarstw rolnych w dniu otwarcia spadku (art. 1059 k.c. oraz art. 160 § 1 k.c.), podkreślając konieczność liberalnego rozumienia przesłanek dziedziczenia, a przede wszystkim przesłanki stałej pracy w gospodarstwie rolnym lub przy produkcji rolnej. W szczególności Skarżący akcentował, że fakt pracy poza rolnictwem nie pozbawia prawa dziedziczenia gospodarstwa rolnego (s. 14). Skarżący zauważył, że przyjęcie przez Sąd, iż praca zawodowa uczestnika wykluczała pracę w gospodarstwie jest niezrozumiałe, tym bardziej, iż uczestniczka i wnioskodawczyni również pracowały zawodowo, co jednak w ich przypadku pozwoliło Sądowi na przyjęcie, iż mimo to spełniły przesłanki do dziedziczenia gospodarstwa rolnego po zmarłym ojcu. Zwrócił też uwagę, iż przepisy art. 1059 i nast. k.c. zostały wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 31 stycznia 2001 r. (P 4/99) uznane za niezgodne z art. 64 ust. 1 i 1 w zw. z art. 21 ust. 1 i art. 31 ust. 3 Konstytucji RP i chociaż nie mają one zastosowania do spadków otwartych od dnia 14 lutego 2001 r., to nie oznacza to, że przy interpretacji tych przepisów w przypadku spadków otwartych do 13 lutego

2001 r. należało pominąć fakt ich niekonstytucyjności (s. 11).

Prokurator Generalny podkreślił, że istotne braki postępowania dowodowego uniemożliwiają rzetelne ustalenie, czy realizowanie przez osoby z kręgu spadkobierców obowiązków związanych z pracą w gospodarstwie rolnym następowało stosownie do potrzeb wynikających z funkcjonowania tego gospodarstwa, miało charakter ciągły, a spadkobiercy mieli zamiar długotrwałego realizowania tych obowiązków, co stanowiłoby podstawę do uznania, że przesłanka określona w art. 1059 pkt 1 k.c. w zw. z art. 160 § 1 pkt 1 k.c. w stosunku do nich została spełniona. Natomiast w wypadkach, kiedy Sąd uzna, że zgłoszone dowody nie są wystarczające dla wypełnienia wynikającego z art. 670 k.p.c. obowiązku sądu spadkowego, może nałożyć na uczestnika określone obowiązki dowodowe, egzekwować ich wykonanie i ewentualnie zastosować konsekwencje procesowe ich niewykonania. Zaznaczył też, że złamanie przepisów proceduralnych stanowiło zaniedbanie zbadania przez Sąd II instancji z urzędu poprzez powołanie odpowiednich środków dowodowych, którzy ze spadkobierców powołanych z ustawy do spadku odpowiadają warunkom przewidzianym do dziedziczenia gospodarstwa rolnego wedle przepisów obowiązujących na dzień otwarcia spadku, a nie przepisów które weszły w życie już po otwarciu spadku (s. 15).

Uzasadniając rażące naruszenie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. Skarżący wskazał, że nie ulega wątpliwości, o czym wyraźnie świadczy treść uzasadnienia sądu odwoławczego, iż z uwagi na zasadność postawionych w apelacji zarzutów nie mogła ona zostać uznana za bezzasadną bez wyjaśnienia okoliczności faktycznych dotyczących szczególnych warunków dziedziczenia gospodarstw rolnych w chwili otwarcia spadku. Jak zauważył, ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji oparte zostały na niewłaściwym stanie prawnym, a w związku z tym, materiał dowodowy zgromadzony przed Sądem I instancji nie mógł zostać uznany przez Sąd Odwoławczy za wystarczający do przyjęcia go za własny (s. 17). Podkreślił, że nie ulega wątpliwości, iż w przedmiotowej sprawie mamy do czynienia z sytuacją, gdy Sąd II instancji uznał apelację za zasadną, stwierdzając zasadności stawianych w niej zarzutów i jednocześnie oddalił ją.

Skarżący zaznaczył, że w przedmiotowej sprawie skutkiem naruszenia art.

670 k.p.c. był brak ustalenia prawidłowego kręgu spadkobierców i bezpodstawne pozbawienie spadkobiercy własności, co wywołało skutki niemożliwe do aprobaty w świetle wymagań praworządności i co stanowi rażące naruszenie prawa (s. 18).

Uzasadniając zaistnienie przesłanki z art. 89 § 1 pkt 3 u.SN, Skarżący wskazał, że Sąd przyjął, iż uczestnik M. K. nie posiada uprawnień do dziedziczenia gospodarstwa rolnego po zmarłym w dniu 23 października 1989 r. F. K., podczas gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż wykonywał on prace w gospodarstwie rolnym zmarłego ojca. Powyższa okoliczność obligowała Sąd do poczynienia dalszych ustaleń w zakresie choćby charakteru tej pomocy, zakresu wykonywanych prac, okresu świadczonej pracy. Te ustalenia mogłyby ewentualnie obalić podnoszone przez uczestnika okoliczności mające wpływ na jego prawo do dziedziczenia gospodarstwa rolnego (s. 16).

W odpowiedzi na skargę nadzwyczajną z 25 listopada 2020 r. pełnomocnik uczestnika M. K. w całości poparł wnioski i stanowisko autora skargi nadzwyczajnej oraz wniósł o rozpoznanie skargi nadzwyczajnej na rozprawie oraz o zwrotu kosztów procesu.

W odpowiedzi na skargę nadzwyczajną z 20 grudnia 2019 r. pełnomocnik wnioskodawczyni i uczestniczki wniósł o oddalenie skargi z uwagi na brak podstaw do uchylenia zaskarżonego orzeczenia, przedstawiając szereg argumentów uzasadniających bezpodstawność skargi nadzwyczajnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga nadzwyczajna nie zasługuje na uwzględnienie, podobnie jak i wnioski o jej rozpatrzenie na rozprawie, w sprawie bowiem nie wskazano żadnego istotnego zagadnienia prawnego zatem nie ma podstaw dla stosowania art. 398¹¹ § 1 k.p.c. Na wstępie konieczne jest jednak uczynienie kilku porządkujących ustaleń, co do konstrukcyjnej specyfiki kontroli nadzwyczajnej.

I.

1. Wprowadzenie do polskiego systemu prawnego instytucji kontroli nadzwyczajnej w art. 89-95 u.SN miało na celu zaradzenie podnoszonym w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, ograniczeniom skargi konstytucyjnej,

która nie pozwalała na adekwatną reakcję względem orzeczeń sądów powszechnych lub wojskowych, które wprowadziły zapadły z naruszeniem zasad konstytucyjnych, jednak w oparciu o przepisy, którym nie można było czynić zarzutu niekonstytucyjności (zob. sygnalizacja pełnego składu Trybunału Konstytucyjnego dokonana 12 marca 2003 r., S 1/03, OTK ZU 2003, nr 3A, poz. 24). Skarga nadzwyczajna została wprowadzona celem zaradzenia temu deficytowi nadzwyczajnych środków zaskarżenia pozwalających na eliminację rażąco wadliwych orzeczeń z poszanowaniem prawa do sądu (zob. wyrok pełnego składu Trybunału Konstytucyjnego z 19 lutego 2003 r., P 11/02, pkt 5) afirmując w ten sposób zasadę demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

2. Realizując te założenia, skarga nadzwyczajna nie stanowi instrumentu ponownej kontroli instancyjnej, ale jest środkiem skonkretyzowanej kontroli konstytucyjności orzeczeń sądów powszechnych i wojskowych, zaś jej zgodność z międzynarodowymi standardami ochrony praw człowieka była już kilkakrotnie wyjaśniana w orzecznictwie Sądu Najwyższego (wyroki Sądu Najwyższego z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20, pkt 1-6; z 25 listopada 2020 r. I NSNc 57/20, pkt. 1-5).

3. Skarga nadzwyczajna może zostać wniesiona jedynie wówczas, gdy jest to konieczne dla zapewnienia zgodności prawomocnych orzeczeń sądów powszechnych i wojskowych z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej (art. 89 § 1 *in principio*) i to tylko w sytuacji, gdy można ją oprzeć na przynajmniej jednej z trzech podstaw, określonych w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN. Sąd Najwyższy zwracał uwagę, że połączenie ogólnej przesłanki funkcjonalnej ze szczegółowymi podstawami skargi nadzwyczajnej sformułowaniem „o ile”, jednoznacznie wskazuje na konieczność jednoczesnego zaistnienia przesłanki funkcjonalnej i którejś (przynajmniej jednej) z jej szczegółowych podstaw wymienionych w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN (zob. postanowienie z 25 czerwca 2020 r., I NSNc 48/19). Jednocześnie, wzajemna relacja, zachodząca między przesłanką funkcjonalną i przesłankami szczegółowymi wymaga, aby w pierwszej kolejności dokonać oceny zaistnienia podstaw szczegółowych, a następnie dopiero dokonać oceny tego, czy ziściła się również

przesłanka funkcjonalna (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20 pkt 2; z 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20, pkt. 10).

4. Na podmiocie inicjującym kontrolę nadzwyczajną prawomocnego orzeczenia ciąży obowiązek przytoczenia i uzasadnienia podstaw wniesienia skargi nadzwyczajnej (art. 95 pkt 1 u.SN w zw. z art. 398⁴ § 1 k.p.c.). Oznacza to konieczność wskazania i uzasadnienia nie tylko którejs spośród szczegółowych podstaw skargi (art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN), ale w drugim kroku również wykazania, w kontekście realiów konkretnej sprawy, zaistnienia przesłanki funkcjonalnej (art. 89 § 1 *principium* u.SN), czyli wyjaśnienia, z czego wynika konieczność zapewnienia zgodności z zasadą konstytucyjną wyrażoną w art. 2 Konstytucji RP. O ile jednak ocena spełnienia przesłanek szczegółowych sprowadza się, w dużym uproszczeniu, do dokonania subsumpcji, o tyle dokonując oceny ziszczenia się przesłanki funkcjonalnej, czyli oceniając konieczność zapewnienia zgodności prawomocnych orzeczeń z art. 2 Konstytucji RP, kluczowe staje się ważenie konstytucyjnych wartości (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; z 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20; z 21 kwietnia 2021 r., I NSNc 89/20).

Również z tego względu, przy odpowiednim stosowaniu art. 398¹³ § 1 k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN, przewidującego związanie sądu podstawami skargi, uwzględnić należy specyfikę przesłanki funkcjonalnej skargi nadzwyczajnej. Konieczność zapewnienia zgodności z art. 2 Konstytucji wymaga wzięcia pod uwagę sformułowanych w orzecznictwie i doktrynie zasad konkretyzujących tę normę ustrojową. Sąd Najwyższy nie może jednak abstrahować od całokształtu zasady wyrażonej w tym przepisie Konstytucji, nawet jeśli skarżący nie wyeksplikował z należyłą dokładnością, istotnych dla sprawy aspektów zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; z 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20).

II.

5. Badając ustawowe przesłanki zasadności i dopuszczalności wniesionej przez Prokuratora Generalnego skargi nadzwyczajnej na postanowienie Sądu Okręgowego w K. z dnia 30 września 2010 r. sygn. akt II Ca (...), w pierwszej

kolejności należy zwrócić uwagę, iż w sposób nie budzący wątpliwości orzeczenie wydane zostało przez sąd powszechny.

Zaskarżone postanowienie jest również prawomocne, bowiem zgodnie z art. 363 § 1 k.p.c. orzeczenie sądu staje się prawomocne, jeżeli nie przysługuje co do niego środek odwoławczy lub inny środek zaskarżenia. Wyroki (postanowienia co do istoty sprawy) sądu drugiej instancji stają się prawomocne z chwilą wydania, nawet gdy przysługuje na nie skarga kasacyjna (art. 398¹ § 1 k.p.c.), z wyjątkiem jedynie wyroku (postanowienia co do istoty sprawy) sądu drugiej instancji uchylającego wyrok (postanowienie co do istoty sprawy) sądu pierwszej instancji i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania, od którego zgodnie z art. 394¹ § 1¹ k.p.c. przysługuje zażalenie do Sądu Najwyższego. W analizowanej sprawie, zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy w K. oddalił apelację od postanowienia Sądu Rejonowego dla Krakowa-Śródmieścia w K., a zatem nie przysługiwało od niego zażalenie do Sądu Najwyższego. Wniesiona przez uczestnika kasacja nie została przez Sąd Najwyższy przyjęta do rozpoznania, a zatem nie jest przeszkodą w złożeniu skargi oparcie jej na tych samych zarzutach które podniesione były w skardze kasacyjnej (art. 90 § 2 u.SN).

Sąd Najwyższy podziela pogląd Skarżącego, że zaskarżone postanowienie nie może zostać wzruszone w drodze nadzwyczajnych środków zaskarżenia innych niż skarga nadzwyczajna. Z akt sprawy nie wynika również, by od zaskarżonego orzeczenia wniesiono wcześniej skargę nadzwyczajną (art. 90 § 1 u.SN).

6. W świetle art. 89 § 3 oraz art. 115 § 1 u.SN biorąc pod uwagę datę wydania i uprawomocnienia zaskarżonego w przedmiotowej sprawie orzeczenia nie budzi wątpliwości legitymacja Prokuratora Generalnego do wniesienia skargi nadzwyczajnej, podobnie jak dochowanie terminu na jej wniesienie. Skarga została złożona wprawdzie po upływie pięcioletniego terminu, o którym mowa w art. 89 § 3 u.SN, należy jednak zauważyć, że Prokurator Generalny jako podstawę jej wniesienia przywołała także art. 115 § 1 u.SN, zgodnie z którym, w okresie 6 lat od dnia wejścia w życie u.SN tj. 3 kwietnia 2018 r. skarga nadzwyczajna może być wniesiona od prawomocnych orzeczeń kończących postępowanie w sprawach, które uprawomocniły się po dniu 17 października 1997 r. Stosownie natomiast do art. 115 § 1a u.SN w takim przypadku skargę nadzwyczajną wniesć może

Prokurator Generalny lub Rzecznik Praw Obywatelskich. Sąd Najwyższy uprawniony jest do ewentualnego uchylenia zaskarżonego postanowienia w przypadku, gdyby okazało się, że podniesione w skardze nadzwyczajnej zarzuty są zasadne oraz jeżeli przemawiają za tym zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji RP.

7. Skarżący formułując zarzuty wyjaśnił na czym w jego opinii polegać miało w przedmiotowej sprawie naruszenie zasad, wolności i praw człowieka i obywatela określonych w art. 21 ust. 1, art. 64 Konstytucji oraz rażące naruszenie prawa materialnego (art. 670 k.p.c. oraz art. 385 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c.), a także oczywista sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego. Odnosił się także do przesłanki funkcjonalnej, wskazując na konieczności zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Pozwala to uznać, iż skarga spełnia wymogi formalne niezbędne dla jej rozpoznania.

8. Konstrukcja skargi nadzwyczajnej wymaga, aby w pierwszej kolejności dokonać oceny podstaw szczegółowych, a następnie dopiero dokonać oceny tego, czy w przypadku uznania którejś ze szczegółowych podstaw skargi za uzasadnioną, ziściła się również przesłanka funkcjonalna (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; z 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20).

III.

9. Skarżący podniósł wszystkie trzy podstawy szczegółowe przewidziane w art. 89 § 1 u.SN, przy czym zważywszy, na to, że określony w pkt I petitum skargi zarzut naruszenie zasad, wolności i praw człowieka i obywatela, określonych w art. 21 ust. 1, art. 64 Konstytucji powiązany został przez Skarżącego z niepodjęciem przez Sąd orzekający obligatoryjnych czynności celem ustalenia prawidłowego kręgu spadkobierców, a zatem z zarzucanym w punkcie II petitum skargi rażącym naruszeniem przepisów prawa procesowego, w pierwszej kolejności konieczne jest odniesienie się do zarzutów z pkt II petitum skargi. Dopiero stwierdzenie rażącego naruszenia przepisów warunkuje możliwość zaistnienia naruszenia o którym mowa w pkt I petitum skargi.

10. Prokurator Generalny zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu rażące naruszenie przepisów prawa materialnego, poprzez niewłaściwe zastosowanie art. 670 k.p.c.

Zgodnie z art. 670 k.p.c. w brzmieniu z dnia wydania zaskarżonego postanowienia, sąd spadku bada z urzędu, kto jest spadkobiercą. W szczególności bada, czy spadkodawca pozostawił testament, oraz wzywa do złożenia testamentu osobę, co do której będzie uprawdopodobnione, że testament u niej się znajduje. Jeżeli testament zostanie złożony, sąd dokona jego otwarcia i ogłoszenia.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego zwraca się uwagę, że w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku rola sądu jest wyznaczona ustawowo określonym, nakazem działania z urzędu (art. 670 i 677 k.p.c.), a zatem sąd nie może poprzestać na tym, co zaoferowane zostanie przez uczestników, ale musi ocenić, czy stanowi to wystarczającą podstawę do prawidłowego stwierdzenia, kto nabył spadek, a w razie uznania, że przedstawione dowody nie dają podstawy dla właściwego określenia kręgu spadkobierców, może nałożyć na uczestników określone obowiązki dowodowe. Nie oznacza to jednak, że sąd powinien zastąpić uczestników w udowodnieniu okoliczności istotnych dla wykazania ich praw, ponieważ art. 670 k.p.c. nie wyłącza ani nie zastępuje przepisów regulujących postępowanie dowodowe (zob. uchwała Sądu Najwyższego z 24 października 2001 r., III CZP 20/02; postanowienia Sądu Najwyższego z 26 stycznia 1999 r., III CKN 134/98; z 9 lutego 1999 r., I CKN 917/98; z 24 września 2009 r., IV CSK 129/09; z dnia 3 grudnia 2010 r., I CSK 37/10; z 27 lutego 2013 r., IV CSK 380/12; z 23 lutego 2017 r., I CSK 126/16; z 29 listopada 2017 r., II CSK 88/17).

W postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku przepis art. 232 zdanie pierwsze k.p.c. znajduje pełne zastosowanie (w związku z art. 13 § 2 k.p.c.), gdyż art. 670 k.p.c. nie zwalnia uczestników od obowiązku wskazywania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Konsekwentnie, na uczestniku postępowania, który podniósł fakt lub zarzut, spoczywa także ciężar udowodnienia jego prawdziwości (art. 6 k.c.). Te same zasady - korygowane przepisem art. 381 k.p.c. - dotyczą także postępowania apelacyjnego (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z 16 października 2002 r., IV CK 178/02; z 21 kwietnia 2004 r., III CK 420/02).

Zapewnienie złożone po pouczeniu o odpowiedzialności karnej przewidzianej za składanie fałszywych zeznań (art. 671 § 3 k.p.c.) stwarza przy tym domniemanie, że krąg spadkobierców został ustalony prawidłowo i przy braku uzasadnionych wątpliwości mogących powstać z uwagi na ujawnione w sprawie okoliczności, które jednak podlegają ocenie sędziego, może ono stanowić wystarczający dowód nieistnienia innych spadkobierców (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 7 października 2015 r., I CSK 929/14).

11. Odnosząc powyższe uwagi do realiów niniejszej sprawy Sąd Najwyższy stwierdza, że w świetle zeznań i zapewnień uczestników, w tym M. K., nie budzi wątpliwości w rozpoznawanej sprawie, iż warunki prawem wymagane dla ustawowego dziedziczenia gospodarstwa rolnego po F. K. w chwili jego śmierci spełniały uczestniczka E. K. oraz wnioskodawczyni M. K., które do momentu śmierci ojca pracowały w gospodarstwie rolnym swojej matki. Poza tym, jak słusznie zauważył Sąd Okręgowy, apelujący nie kwestionował powyższych okoliczności, bowiem wnioskował o zmianę zaskarżonego postanowienia jedynie w ten sposób, aby stwierdzić, że wchodzące w skład spadku po F. K. gospodarstwo rolne, w równych częściach dziedziczył wraz z siostrami na podstawie ustawy.

Zgromadzone dowody pozwalały także na dokonanie oceny czy w chwili otwarcia spadku po F. K. ustawowe przesłanki dziedziczenia spełniał także M. K.. Zważywszy na ustalenia Sądu Okręgowego dotyczące pracy zawodowej oraz miejsca zamieszkania uczestnika M. K., wbrew twierdzeniom Skarżącego zbędne było ustalanie rodzaju produkcji rolnej prowadzonej w gospodarstwie. Skarżący skupiając się na wykazywaniu tego, iż podjęcie przez spadkobiercę innego zatrudnienia poza gospodarstwem rolnym nie pozbawia go możliwości dziedziczenia gospodarstwa rolnego, nie zauważył, że Sąd Okręgowy nie wywodził braku występowania przesłanki dziedziczenia gospodarstwa rolnego w postaci osobistej pracy uczestnika w gospodarstwie rolnym z faktu wykonywania przez niego pracy zawodowej poza gospodarstwem rolnym, ale opierając się na zgromadzonych dowodach, w tym zeznaniach samego uczestnika, Sąd Okręgowy uwzględniając wszystkie okoliczności sprawy doszedł do przekonania, że uczestnik ten nie pracował stale w gospodarstwie rolnym.

Podkreślić też należy, że wbrew twierdzeniom Skarżącego sformułowanym wprost w treści zarzutu rażącego naruszenia art. 670 k.p.c., z treści uzasadnienia zaskarżonego postanowienia jednoznacznie wynika, iż Sąd Okręgowy dokonał analizy przepisów prawnych i wskazał jako podstawę orzekania przepisy w brzmieniu z dnia otwarcia spadku i to na ich podstawie orzekał.

Brak jest zatem podstaw do formułowania zarzutu naruszenia art. 670 k.p.c., a tym bardziej rażącego naruszenia tego przepisu.

12. Bezpodstawny jest także zarzut rażącego naruszenia art. 385 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c.

Ma rację Skarżący, że w sprawie będącej przedmiotem skargi nadzwyczajnej Sąd I instancji orzekał w oparciu o niewłaściwy stan prawny. Sam ten fakt jednak nie musiał mieć wpływu na poprawność zgromadzonego materiału dowodowego. Skarżący nie uprawdopodobnił zasadności swego twierdzenia że oparcie się na nieaktualnym stanie prawnym miało wpływ na poprawność postępowania dowodowego. Nie ma zatem podstaw by twierdzić, iż materiał dowodowy zgromadzony przed Sądem I instancji powinien zostać uznany za nerelewantny dla rozstrzygnięcia sprawy i tym samym, że przyjęcie ustaleń sądu I instancji za własne przez Sąd II instancji było nieprawidłowe.

13. W apelacji podniesiony został zarzut naruszenia prawa materialnego, poprzez błędne zastosowanie art. 1059 k.c., w brzmieniu nieobowiązującym w dniu otwarcia spadku oraz zarzut nierozpoznania przez Sąd I instancji istoty sprawy, poprzez zaniedbanie zbadania obowiązujących w chwili otwarcia spadku przepisów prawa materialnego, w postaci art. 1058 oraz art. 1059 k.c., co stało się przyczyną niewyjaśnienia i pozostawienia poza oceną okoliczności faktycznych, dotyczących szczególnych warunków dziedziczenia gospodarstw rolnych.

Sąd Okręgowy uznając zasadność zarzutu naruszenia prawa materialnego, tj. art. 1058 i art. 1059 k.c., poprzez ich nieprawidłowe zastosowanie tj. w brzmieniu innym niż z dnia otwarcia spadku, po przeanalizowaniu tych przepisów w brzmieniu obowiązującym w dniu otwarcia spadku, uznał jednak, że orzeczenie Sądu Rejonowego mimo częściowo błędnego uzasadnienia odpowiada prawu i jako takie nie wymagało zmiany. Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, iż wbrew twierdzeniom apelującego, również na podstawie przepisów obowiązujących w

chwili śmierci spadkodawcy, nie spełniał on żadnej z przesłanek koniecznych do dziedziczenia z mocy ustawy gospodarstwa rolnego, wchodzącego w skład spadku po zmarłym ojcu. Bezpodstawne jest zatem twierdzenie skarżącego, iż Sąd Okręgowy uznał apelację za zasadną i jednocześnie ją oddalił, przez co dojść miało do naruszenia art. 385 k.p.c.

Wobec powyższego, podniesiony w skardze nadzwyczajnej zarzut rażącego naruszenia art. 385 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. należało uznać za bezzasadny.

Na marginesie należy zauważyć, że w przypadku tego zarzutu Skarżący nie wskazał w petitum skargi czy zarzuca jego rażące naruszenie przez błędną jego wykładnię czy też niewłaściwe zastosowanie, a dopiero z uzasadnienia wynika, że Skarżący zarzuca niewłaściwe zastosowanie tego przepisu, co pozwoliło na rozpoznanie tego zarzutu. Ponadto w uzasadnieniu zabrakło wyjaśnienia w czym skarżący upatruje rażącego naruszenia art. 385 k.p.c.

14. Wobec stwierdzenia braku rażącego naruszenia przepisów prawa procesowego, bezzasadny okazał się również sformułowany w pkt I petitum skargi zarzut naruszenia zasad, wolności i praw człowieka i obywatela, określonych w art. 21 ust. 1, art. 64 Konstytucji poprzez orzeczenie w przedmiocie stwierdzenia nabycia spadku pomimo niepodjęcia przez Sąd orzekający obligatoryjnych czynności, celem ustalenia prawidłowego kręgu spadkobierców. Skoro bowiem Sąd Okręgowy nie dopuścił się naruszenia, a tym bardziej rażącego naruszenia wskazanych w pkt II petitum skargi przepisów, nie znajduje uzasadnienia twierdzenie o niepodjęciu obligatoryjnych czynności, celem ustalenia prawidłowego kręgu spadkobierców, w czym skarżący upatruje naruszenia prawa do własności i prawa do jego dziedziczenia.

15. Na uwzględnienie nie zasługuje także sformułowany w pkt III petitum skargi zarzut oczywistej sprzeczności istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Jak wskazywał już Sąd Najwyższy, zarzut o którym mowa w art. 89 § 1 pkt 3 u.SN można podnieść tylko wtedy, gdy materiał dowodowy zebrany w sprawie zakończonej prawomocnym wyrokiem, w oczywisty sposób prowadzi do innych wniosków w zakresie ustaleń faktycznych niż te, które stały się podstawą orzekania

sądu. Przedmiotem skargi nadzwyczajnej mogą być w tym przypadku jedynie oczywiste błędy w ocenie i interpretacji materiału dowodowego zebranego w sprawie lub błąd braku, który polega na błędnie lub w sposób niepełny przyjętych ustaleniach, poprzez pominięcie określonych faktów wynikających w oczywisty sposób z materiału dowodowego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 9 grudnia 2020 r., I NSNu 2/20). Kognicja Sądu Najwyższego w tym zakresie ogranicza się do weryfikacji tego, czy ustalenia poczynione przez sąd znajdują oparcie w treści zgromadzonego materiału dowodowego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 17 grudnia 2020 r., I NSNc 9/20).

Taka „oczywista” sprzeczność odnosić się musi jednocześnie do ustaleń istotnych, czyli takich, które miały bezpośredni wpływ na wynik postępowania i treść zaskarżonego orzeczenia. Oczywista sprzeczność wystąpi wtedy, gdy jest widoczna nawet bez pogłębionej analizy materiału dowodowego. Dojdzie do niej także wówczas, gdy z materiału dowodowego nie da się wyprowadzić wniosku, któremu nadano status ustalenia sądu w danej sprawie. Kontrola nadzwyczajna w tym zakresie nie może wykraczać poza zebrany w sprawie materiał dowodowy.

16. W przedmiotowej sprawie wbrew twierdzeniom skarżącego, analiza zebranego materiału dowodowego nie wskazuje na zaistnienie oczywistej sprzeczności ustaleń Sądu Okręgowego z zebrany materiał dowodowy.

Jak zeznała wnioskodawczyni M. K., jej brat około 1978 r. wyprowadził się z domu i nigdy nie pracował w rolnictwie, albowiem rozpoczął studia w szkole lotniczej w D., następnie mieszkał w B., będąc w domu rodzinnym jedynie sporadycznie przy okazji świąt. Jak zauważył Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia, okoliczności wskazane przez wnioskodawczynię korespondują z zeznaniami samego uczestnika, który będąc po raz pierwszy słuchany w drodze pomocy prawnej zeznał „Ja pomagałem ojcu w gospodarstwie rolnym, ale miałem też swoją pracę zawodową, a siostry był przy mamie”. Nadto słuchany ponownie na rozprawie w dniu 26 lutego 2010 r. przyznał, iż dopiero po śmierci ojca, tj. od 1992 roku, kiedy gospodarstwo zostało już wydzierżawione, zaczął przyjeżdżać do Prandocina, z uwagi na fakt, iż wcześniej pracował zawodowo. Sąd Okręgowy zauważył, iż uczestnik odmiennie od zeznań złożonych dwukrotnie przed Sądem I instancji dopiero na rozprawie apelacyjnej podał, iż

pracował w gospodarstwie spadkowym ojca w przeciwieństwie do sióstr, które nie miały z nim kontaktu. Sąd słusznie zauważył, iż takie stanowisko wskazuje na niewiarygodność uczestnika, który w swoich stwierdzeniach jest niekonsekwentny i przeczy sobie.

Ponadto pojawiające się na etapie postępowania apelacyjnego twierdzenia służące wykazaniu spełnienia przesłanek przez uczestnika nie zostały poparte żadnymi wnioskami dowodowymi. Podobnie składając skargę kasacyjną skarżący uczestnik nie wskazał jakie dowody miałyby zostać przeprowadzone z urzędu, na co zwrócił uwagę Sąd Najwyższy. Dopiero na etapie składania wniosku o złożenie skargi nadzwyczajnej powołał się na okoliczność, iż odbył w czasie służby wojskowej w latach 80-tych kurs przysposobienia rolniczego, co jednak w świetle art. 89 § 1 pkt 3 u.SN pozostaje poza zakresem oceny Sądu Najwyższego. W przepisie tym mowa jest bowiem o oczywistej sprzeczności istotnych ustaleń sądu, którego orzeczenie zaskarżono, z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego. Tak sformułowany przepis, przy uwzględnieniu istoty nadzwyczajnego środka zaskarżenia jakim jest skarga nadzwyczajna, nie pozostawia wątpliwości, iż chodzi o materiał dowodowy którym dysponował sąd wydając zaskarżone orzeczenie.

Wobec powyższego, zarzut oczywistej sprzeczności istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego należy uznać za bezzasadny.

17. Ze względu na bezpodstawność podniesionych przez Skarżącego wszystkich trzech zarzutów zbędne jest dokonanie weryfikacji przez Sąd Najwyższy przesłanki funkcjonalnej.

18. Mając na uwadze powyższe Sąd Najwyższy, na podstawie art. 91 § 1 *in fine* u.SN. oddalił skargę nadzwyczajną.

Jednocześnie, na podstawie art. 398¹⁸ k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN Sąd Najwyższy zniósł wzajemnie między stronami koszty postępowania wywołanego wniesieniem skargi nadzwyczajnej.